Nr. 209 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM | Kraków, Niedziela 14 Września 1924. | Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł.
Z odnoszeniem . . . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „
Za granicą . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 157.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 60 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Dnie polskie w Genewie

Sukcesy p. Skrzyńskiego

Kraków, 12 września.

Na wielce śliskim terenie Ligi Narodów delegacja polska porusza się podczas obecnej sesji z pochwały godną pewnością, zręcznością i swobodą. Mieliśmy nawet dzień polski, a bodaj czy nawet nie dwa dni polskie. Przecież bez przesady można nazwać czwartek ubiegłego tygodnia dniem polskim, a to z dwóch powodów: najpierw poruszona została całkiem niespodziewanie sprawa podziału Górnego Śląska w sposób dla nas niekorzystny i to przez czynnik bardzo możny i poważny, a następnie z tego samego obozu otrzymaliśmy pomoc równie niespodziewaną, jak nad wyraz cenną.

Mamy na myśli znaną uwagę, którą Mac Donald w mowie swojej, w dniu 4 bm. wygłoszonej podczas obrad Ligi Narodów, uczynił o podziale Górnego Śląska, nazwawszy ten podział **„błędem"**. Powstała ogólna konsternacja, zwłaszcza wśród delegatów francuskich, a tem bardziej polskich. Wszystkie oczy zwróciły się na p. Skrzyńskiego z niemem zapytaniem, co też uczyni, jak zareaguje nasz premjer i delegat.

P. Skrzyński milczał, aczkolwiek z pewnością silnie odczuł atak Mac Donalda. Uczyniono mu u nas z pewnej strony zarzut, sformułowany w trywialnem powiedzeniu: „zapomniał języka w gębie". Po tym zarzucie zaczęto panu Skrzyńskiemu dawać mniej lub więcej magistralne nauki, streszczające się w admonicji, że powinien był z miejsca i energicznie odeprzeć atak, wymierzony przeciwko nam przez Mac Donalda.

Okazało się rychło, że p. Skrzyński nie zapomniał języka w gębie i milczał z całą świadomością, że milczenie w tym wypadku jest złotem. Mac Donald w mowie swojej, aczkolwiek z góry obmyślanej, improwizował sporo i będąc w pewnego rodzaju transie, powiedział rzecz... zbyteczną. Takich rzeczy nagadał stokroć więcej i w sposób o wiele drastyczniejszy Lloyd George na rozmaitych konferencjach. Nagadał ich równie sporo lord Curzon z dodatkiem bicia pięścią w stół. Mac Donald dotknął nas boleśnie, a mimo to p. Skrzyński zachował zimną krew, milczał i postanowił przeczekać. Nie odgrywał wcale roli ubogiego krewnego, ale nie chciał stawiać sprawy na ostrzu miecza i wprost uniemożliwić Mac Donaldowi odwrót czy sprostowanie. P. Skrzyński zachował się jak dżentelmen, a zachowanie się takie nigdzie nie jest bardziej cenione, niż właśnie w Anglji. Równocześnie p. Skrzyński okazał wielki zmysł polityczny i dyplomatyczny. Wszak Mac Donald jest przedstawicielem potężnego imperjum brytyjskiego, które chyba zasługuje z naszej strony na pewne względy.

Pomiędzy katastrofalną epoką linji Curzona a chwilą uznania naszych granic przez Radę ambasadorów, a więc „eo ipso" przez Anglję, upłynęło dużo wody w Wiśle. Powoli zaczyna Anglja spoglądać na nas inaczej niż dawniej, więc musimy ze wszystkich sił starać się o trwałość tego zwrotu. Przypuśćmy nawet — co jednakże nie jest prawda — że uwaga p. Mac Donalda była dla nas szkodliwą, to z drugiej strony polemika p. Skrzyńskiego z Mac Donaldem byłaby dla nas nieskończenie szkodliwszą. Mac Donald odczułby to wprost jako obrazę, zaś Anglja stanęłaby po jego stronie dla zachowania swojego mocarstwowego prestige. I oto p. Skrzyński doczekał się tego wielkiego zadosyćuczynienia i dla siebie i co ważniejsze dla narodu polskiego, że sprawę załatwiła delegacja angielska w porozumieniu z Mac Donaldem. Jeżeli niespodziewanym był dla nas atak Mac Donalda, to również niespodziewanem było dla nas pośrednictwo delegatów angielskich. **Większego sukcesu nie mógł odnieść p. Skrzyński.**

Popołudniu owego dnia wygłosił p. **Skrzyński** swoją mowę, znaną czytelnikom z obszernych telegramów. Podnieść należy, że tezy francuska i polska w sprawie arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia są identyczne. P. Skrzyński przemawiał przed Herriotem, więc uniknął podejrzenia, że „powtarza pacierz za panią matką". Należy tu podnieść jedne okoliczność. — Czeski premjer p. Benesz w długiej mowie swojej usiłował lawirować zręcznie pomiędzy tezami Mac Donalda a tezami Herriota, jednakże bez powodzenia. Czeska oda do Heroda i Chrystusa zawiodła. Premjer Skrzyński, który rano otrzymał sukurs od delegacji angielskiej, popołudniu otrzymał z rąk Herriota wielką wstęgę Legji honorowej. Był to rzeczywiście dzień polski w Genewie.

Środa bieżącego tygodnia zasługuje również na takie miano. Premjer Skrzyński przemawiał w sprawie mniejszości narodowych. Mowa jego trwała zaledwie 20 minut, mimo to wyczerpała kwestję i dała dokładny obraz polityki polskiej wobec mniejszości narodowych. Gdy mowca przytaczał po kolei ustawy i zarządzenia, odnoszące się do mniejszości narodowych w Polsce, za każdym razem rozbrzmiewały oklaski. Na terenie Ligi Narodów rozwiał p. Skrzyński opary uprzedzeń do polskiej polityki mniejszościowej i mógł śmiało zażądać, ażeby mniejszości polskie gdzieindziej miały taką opiekę jak w Polsce.

Minister Skrzyński, który na dwa dni przybędzie do Warszawy, może stanąć z otwartem czołem wobec opinji publicznej.

——oo——

Francuzi o sukcesach Skrzyńskiego

Paryż, 12 września (PAT). O obradach zgromadzenia Ligi pisze „Ere Nouvelle", organ radykałów: Identyczność poglądów Skrzyńskiego i Herriota jest zupełna. Dziennik zaznacza, że **Polsce i Francji w równej mierze zależy na zabezpieczeniu granic i nietykalności traktatów. Ani Francja ani Polska nie może dopuścić do dyskusji nad nimi.** Delegat polski — pisze dziennik — wprowadził do dyskusji nad arbitrażem **nowy element pracy.** Pokój opiera się na trzech przesłankach: arbitraż, bezpieczeństwo i praca. Mowa Skrzyńskiego była wygłoszona doskonałą francuszczyzną i z wielkim talentem oratorskim. **Skrzyński zdobył sobie odrazu miejsce jednego z najlepszych mowców w Genewie.**

Sprawozdanie z położenia na Górnym Śląsku

Warszawa, 12 września (Tel. wł.) Z Genewy donoszą, że przybył tam przewodniczący mieszanej polsko-niemieckiej komisji górnośląskiej **Calonder**. Celem obytu Calondera w Genewie ma być złożenie Radzie Ligi Narodów nieoficjalnego sprawozdania z położenia na G. Śląsku i z dotychczasowej działalności komisji.

W Mińsku koncentrują się wojska czerwone

Warszawa, 12 września (PAT). „Deutsche Allg. Zeitung" donosi, że znany przywódca ukraiński **Petlura** został przez rząd polski wysłany za granicę sowiecką celem zwalczania band sowieckich. Ponieważ generał Bułak-Bałachowicz miał ofiarować swoje usługi w tym kierunku, w związku z powyższemi wiadomościami zaznaczyć należy, że są one **całkowicie niezgodne z prawdą.**

W Mińsku — jak donosi dalej „Deutsche Allg. Zeitung" — **skoncentrowano znaczną ilość wojsk czerwonych,** które urządzają wyprawy wzdłuż granicy, przyczem udzielają poparcia bandom.

Nota sowiecka w sprawie wywiadu jen. Sikorskiego

Londyn, 12 września (AW). Londyńska agencja telegraficzna podaje, że **rząd sowiecki wręczył 10 bm. posłowi polskiemu w Moskwie nową notę sowiecką, która zawiera protest przeciwko wywiadowi, udzielonemu prasie przez gen. Sikorskiego.** Gen. Sikorski, jak wiadomo, oświadczył, w wywiadzie, że **winowajców napadów bandyckich na kresach należy szukać w Rosji sowieckiej** i że bandami dywersyjnemi kieruje główny zarząd polityczny (dawna czerezwyczajka) i jego oddziały w Mińsku i Kijowie. Następnie gen. Sikorski podkreślił analogję między polityką sowietów a imperjalizmem dawnych rządów carskich o ile chodzi o ziemie nierosyjskie.

Nota sowiecka **wyraża zdziwienie co do poglądów gen. Sikorskiego na politykę sowietów** i pisze, że zarzuty, jakie czyni się sowietom, **powinny być załatwione drogą korespondencji dyplomatycznej, a nie wywiadów.**

Zaznaczyć należy, iż jest to **już trzecia nota sowietów do Polski w ciągu ostatnich kilku dni.** Dwie pierwsze dotyczą napadu na Stołbce i deklaracji Rakowskiego w sprawie Galicji Wschodniej.

Zwycięskie walki Gruzinów

Wiedeń, 12 września (AW). „N. Fr. Presse" donosi, że poselstwo gruzińskie w Paryżu zakomunikowało prasie, iż według ostatnich wiadomości **cały obszar Rzeczypospolitej gruzińskiej, z wyjątkiem Tyflisu i Batum, znajduje się w rękach powstańców.** W obszarach Kaukazu i Aserbejdżanu **toczą się walki. Powstańcy zajęli główną linję kolejową transkaukaską,** a ruch na przestrzeni Aleksandropol jest przerwany.

Rząd gruziński zwraca się do Ligi o pośrednictwo

Genewa, 12 września (PAT). Delegacja angielska, francuska i belgijska złożyła zgromadzeniu Ligi rezolucję, w której wskazuje na **upośledzenie Gruzji** i przypomina decyzję zgromadzenia Ligi **z przed dwóch lat**, zalecającą interwencję na rzecz przywrócenia normalnych stosunków. Boncourt oświadczył, że pakt Ligi nie wyklucza możliwości **pośredniczenia między Rosją a Gruzją**, mimo że nie należą one do Ligi. **Rząd gruziński zwrócił się do Mac Donalda i Herriota o spowodowanie pośredniczenia.**

Rezolucję francusko-belgijską odesłała Liga do komisji.

Pretensje baronów łotewskich

Ryga, 12 września (PAT). Prasa łotewska donosi, że **baronowie bałtyccy**, którzy wyemigrowali do Niemiec i uzyskali tem samem obywatelstwo niemieckie, zgłosili u rządu niemieckiego wniosek, aby przy regulowaniu rozliczeń łotewsko-niemieckich żądał od Łotwy **odszkodowań** z tytułu strat powstałych z powodu likwidacji ich majątków. Rząd niemiecki podobno odnosi się przychylnie do tego wniosku.

Zaległości podatkowe w Czechach

Warszawa, 12 września (Tel. wł.) Z Pragi czeskiej donoszą, że zestawienia czecho-słowackiego ministerstwa skarbu stwierdzają, iż zaległości podatkowe w czechosłowackiej republice dosięgły olbrzymiej kwoty ponad miljard koron czeskich, tj. około **200 miljonów złotych. Największe zaległości wykazują same Czechy, najmniejsze Morawy.**

Cyfry powyższe rzucają ponure światło na poczucie obywatelskie Czechów.

Rewolucja w Chinach

Szanghaj, 12 września (PAT). Z głównej kwatery Lu Yung Sianga donoszą, że Czang Tso Lin zmobilizował wielką armję, **której jedna dywizja doszła już do granic Mandżurji.**

Londyn, 12 września (PAT). Specjalny korespondent „Daily Telegraph" w Szanghaju donosi, że gubernator wojskowy Kiang Fu otrzymawszy znaczne posiłki, przygotowuje energiczną ofensywę, aby od północy przerwać pozycje nieprzyjacielskie i zająć Szanghaj. „Times" donosi, że wojskowy gubernator Fukien **wypowiedział Sekiangowi wojnę.**

Według wiadomości, pochodzących od szefa sztabu wojsk Kiang Fu generał Gongyn Hsią wmieszał się również do walk. Według Biura Reutera, oświadcza główna kwatera wojsk Sekiang, że wiadomości, rozszerzane w Pekinie jakoby druga i trzecia dywizja ogłosiły niezależność pod cywilnym gubernatorem Czang Czaj Yangiem, jest nieprawdziwa. Dalej donosi Reuter, że walki koło Hwang Yeu **były bardzo gwałtowne.** Wojska Kiang Fu straciły conajmniej 200 żołnierzy. Tamtejsza stacja kolejowa została dwa razy zajęta przez wojska Kiang Fu, za każdym jednak razem została odzyskana przez oddziały Sikiang, które utrzymały się na tej stacji.

Dyrektorjat wojskowy w Chile

Santjago de Chili, 12 września (PAT). Gabinet podał się do dymisji. Utworzył się dyrektorjat wojskowy, złożony z gen. Altamirano, gen. Beunetta i admirała Nella. Nowy rząd wojskowy postanowił rozwiązać parlament. W kraju panuje spokój.

Rząd wobec płac urzędników

Dzienniki warszawskie donoszą ze źródeł urzędowych, że **żadne nowe redukcje personalu urzędniczego nie są przewidziane.** Przed dniem 1 stycznia 1925 rząd dokończy reorganizacji administracji, a po zrealizowaniu całego planu oszczędnościowego przystąpi do **rewizji dotychczasowych płac urzędniczych, uważając je za niedostateczne.** Do czasu załatwienia tej sprawy **stosowane będą dodatki, przewidziane kluczem statystycznym.**

Jak z Warszawy donoszą, urzędnicy otrzymają **do pensji za wrzesień** dodatek w wysokości 7 proc. tytułem wyrównania wzrostu kosztów utrzymania.

Przed pogrzebem Sienkiewicza w Warszawie

Wczoraj prezes komitetu wykonawczego dla sprowadzenia zwłok Sienkiewicza, Libicki, informował przedstawicieli prasy o stanie, w jakim znajdują się prace komitetu. Termin powrotu zwłok nie jest ustalony, przypuszczalnie powrócą one **w drugiej połowie października** i złożone będą w podziemiach katedry Świętojańskiej, gdzie prowadzi bezinteresownie roboty nad odrestaurowaniem krypty Polska Spółka Budowlana.

Urządzeniem pogrzebu w Warszawie zajął

Międzynarodowa wystawa sztuki w Wenecji

I.

Czternasta międzynarodowa wystawa obrazów i rzeźb w Wenecji pozostaje pod znakiem gry barw. We wszystkich pawilonach „Giardini Pubblici", począwszy od najbogatszej galerji włoskiej, aż do niespokojnej i nerwowej U. R. S. S., dominują koloryści, z wyjątkiem Holandji, która pawilon swój obesłała samą grafiką. Poza impresją pierwsze miejsce zajmuje typ sztuki klasycznej, w rzeźbie i obrazie, i kierunek akademicki — tu i ówdzie (najczęściej w malarstwie belgijskiem) spotyka się pewną grawitację ku prymitywowi, a już ekspresjonizm, futuryzm, kubizm, formizm i inne pokrewne im kierunki są prawie zignorowane.

Dziewięć pawilonów — dziewięć narodów zareprezentowało oficjalnie światu swą sztukę i swoich artystów: Włosi, Holendrzy, Belgijczycy, Hiszpanie, Węgrzy, Francuzi, Anglicy i Rosjanie — po za tem w pawilonie włoskim znalazły gościnę mniej licznie reprezentowane państwa: Austrja, Rumunja, Czechosłowacja, Bułgarja, a nawet Stany Zjednoczone i Japonja.

A Polski niema!...

Zwiedzając te dziewięć pawilonów i porównując współczesną sztukę tylu narodów, powracałem najczęściej do artystów włoskich i hiszpańskich i w ich świątyniach najdłużej przebywałem. Włochom tedy i Hiszpanom oddaję palmę zwycięstwa w turnieju największych twórców plastyki europejskiej. Porywają oni i czarują przedewszystkiem plamą i harmonją barw; światło jest zawsze na płótnach ich najważniejszym i najszczęśliwiej rozwiązanym problemem.

I nic dziwnego: mają własne, jakieś inne, gorętsze słońce i czystsze niebo i czarowniejszy, żywszy pejzaż, pełen szmaragdowych winnic i płonących róż. Dodajmy jeszcze do tego piękną architekturę (u Włochów), którą można na każdym kroku spotkać, począwszy od świątyń epoki odrodzenia a skończywszy na białych, kamiennych lepiankach i chłopskich chatach. I wreszcie nie zapominajmy o karnacji ciała mieszkańców półwyspu Apenińskiego i Pirenejskiego: akt kobiecy lub głowa męska o bronzowym połysku jest wdzięcznym problemem dla malarza. A teraz na te pobudki zewnętrzne jakże potężnie muszą reagować żywiołowe, wybuchowe wprost, indywidualności Włochów i Hiszpanów! Reszty dokonała już kultura wieków... Każdy artysta zdradza w obrazie swym lub rzeźbie wielki pietyzm dla starych mistrzów, a już żaden — broń Boże! — nie wstydzi się okazać światu to, czego się od tamtych nauczył.

Rozkoszując się tedy tem światłem i tą żywą barwą płonącego, południowego słońca i lazurowego nieba i bujnego pejzażu, jakiż żal mnie ogarnął, że oto niema gdzieby wzrok spoczął na polskich łanach i łąkach przemglonych, na sinych wierchach tatrzańskich, na tych świtach i zachodach naszego, polskiego słońca — jakaż tęsknota mnie porwała, że oto niema, gdzieby dusza poczuła się sobą wśród swoich pól, szarych, melancholijnych i zadeszczonych tak często, ale swoich własnych!...

Bo i szarość i przemglenie jesienne może być przecież szczęśliwym tematem dla artysty, zwłaszcza gdy rozśpiewa się lub rozpłacze nasza polska, czasem junacka, a czasem taka żałosna i smętna dusza...

Tej duszy właśnie, tej indywidualności, tej natury, tego charakteru było brak na międzynarodowej wystawie w Wenecji. A jednak, jakże szczęśliwie i jak godnie uzupełniałaby się sztuka tych dwóch światów tak bardzo odmiennych: południowego i polskiego!

Miejmy jednak nadzieję, że na XV weneckiej wystawie artyści polscy zajmą jedno z pierwszych, należnych im zresztą na europejskim Parnasie, miejsc.

Przed oczyma mam ustawicznie płótna, nie orgje barw Nomellini Plinia, przepysznego kolorysty. Więc przedewszystkiem „Incipit nova aetas" — obraz wielkich rozmiarów, znakomicie skomponowany. Trzy sfery barw, zieloną, niebieską i żółtą, sharmonizował artysta po mistrzowsku. Potężnym też w kolorycie jest Romagnoli Giovanni. Jego akty kobiece, utrzymane zawsze w bardzo gorącem świetle, są miękkie i żywe („Sosta", „Modelli nello studio" i „Estate"). Świetnymi kolorystami są też Chini Galileo, Chitarin Trajano i Longoni Baldassare, jednak na płótnach ich pokutuje jeszcze Segantini („Fecondazione", „Giuliva alba del Grappa"). Bardzo jasne w tonie są obrazy florenckiego malarza Armando Spodini, choćby wymienić tu tylko jego „Bambini con ventaglio", zaś Ricci Genuaro surową dekoracyjnością przypomina Z. Stryjeńską. Kolorystom powyższym nie ustępują bynajmniej ani Bazzaro Leonardo, ani o Tycjanowskim cieple Laurenti Cesare, ani Reviglione Mario, ani wreszcie Filippelli Cafiero, którego „Anime sole" tak bardzo przypomina „Portret matki przy lampie" W. Weissa. A już wprost orgję barw dał Irolli Vinzenco w swem prześlicznem „Il bandolo", gdzie wyraz, ruch i światło dziewczyny trzymającej motek jedwabiu są kapitalne! — Drugim obrazem tegoż artysty o tak silnej dynamice kolorytu jest „Pesca abbondante". Niewielkie zaś akwarelle tego artysty możnaby porównać z niektóremi płótnami T. Cybulskiego, gdzie dominuje ruch tłumu ulicznego. Od cudnego „Pomeriggio provenzale" Ulisse Caputo nie mogłem oderwać oczu: na barjerze siedzą dwie kobiety, jedna w ciemno-niebieskiej, druga w jasno-szmaragdowej sukni... w tle czerwone, płonące kwiaty i dalej miasto w przemglonym fiolecie. Tyle tu życia, tyle słońca i powietrza, że zapomina się o farbie, a przed oczyma roztacza się zaczarowana rzeczywistość!...

Rozśpiewanym niejako w kolorze jest Cavaleri Lodovico, którego światło na falach morskich pali się tak samo jak w obrazach Jaxy-Małachowskiego. Stonowanym w pejzażach jest Galli Riccardo — u nas takim akwarelistą jest Fr. Turek. Do umiarkowanych kolorystów zaliczę też Milesi Alessandro, Bucci Anselmo (bardzo spokojny, a żywy jest jego „Pittori"), Parin Gino, oraz zmarłego w r. 1923 Bartolomeo Bezzi — jego sceny rodzajowe przypominają bardzo w fakturze artystycznej i tematie płótna T. Ajdukiewicza.

Z grafików włoskich zainteresował mnie przedewszystkiem Magnavacca Ubaldo, którego akwaforty są bardzo szeroko traktowane, mają wiele siły i głębokich tonów — jednak Wyczółkowski osiągnął w tym kierunku o wiele większe rezultaty. Zaś monotypje Silvestri Tullio w natężeniu światła i w sposobie nakładania plam traktowane są taksamo, jak to podziwialiśmy na monotypjach W. Weissa („Salon Wiosenny" w Tow. Sztuk Piękn. w Krakowie).

Współczesna rzeźba włoska jest klasyczną i impresjonistyczną — panuje w niej spokój i równowaga obok silnie podkreślonego pierwiastka realistycznego. Pierwsze miejsce zajęli: Panzeri Luigi ze swą pełną ekspresji „Ultima carezza" w marmurze (dziecko żegna się z umierającą matką), i Graziasi Giuseppe, z realistyczną „Lavoratore" i prześliczną „Dianą". Arcydziełem sztuki rzeźbiarskiej nazwę jego „Dolore". Jest tu bardzo wiele ruchu, życia i wyrazu. Płynną natomiast jest (à la Wittig) „La fontana adoramentata" w marmurze da Verona Piero. Dobrą w ruchu i wyrazie jest rzeźba (terrakota) Gatto Saverio p. t. „La treccia" oraz Minerbi Arrigio „La vittoria del Piave". — Przecudnie skomponowanym wydał mi się fragment do fontanny (bronz) Modena Francesco, wyobrażający św. Franciszka z gołąbkami na rękach. Najciekawszą jednak rzeźbą włoską na tej wystawie jest stanowczo impresja Adolfa Wildt'a, przedstawiająca Mussoliniego: ekspresja w wyrazie twarzy, zaciśnięte usta, głęboko osadzone oczy i imperatywnie podniesiona głowa fascynują widza. Wiele wdzięku ma „Maternita" Brozzi Renato, przypominająca koty Pugeta, a marmur Angelo Zanelli p. t. „Gasparo da Salo" jest bardzo miękki — wyraz twarzy, pochylenie głowy i wielka misterność w technice mają jakieś pokrewieństwo z dziełami Laszczki.

Obraz współczesnej sztuki włoskiej, choćby miał być najpobieżniejszy, należy jeszcze uzupełnić poglądem na plastykę futurystyczną tego narodu. Jak już zaznaczyłem na wstępie, futuryzm, kubizm, formizm i ekspresjonizm znajdują się obecnie na terenie Europy w likwidacji — włoscy artyści tego kierunku ciążą raczej ku prymitywowi lub realizmowi i na tem tle, czy też na tej drodze zdążają do Canossy. Zaliczyć więc do nich muszę przedewszystkiem Ubaldo Oppi, którego np. „Le amiche" jest już bardzo umiarkowanym, powiedziałbym nawet „sklasycyzowanym" prymitywem — za nim idą Funi, Malerba, Marussig i Sironi, a dalej Felice Casorati, mający wiele wspólnego z T. Niesiołowskim, i może najciekawsi: Carlo Potente, Primo Conti i Virgilio Guidi ze swoim „In tram".

Antoni Waśkowski.

——oo——

się bezinteresownie jeden z zakładów pogrzebowych. W Vevey miejscowy komitet pogrzebowy zajęty jest **przygotowaniami do uroczystego pogrzebu, który zapowiada się jako wielka manifestacja przyjaźni polsko-szwajcarskiej.** Komitet nawołuje społeczeństwo do ofiar na koszta pogrzebu, które oznaczono są na 20.000 zł., a tylko minimalna część tej sumy została pokryta.

O kwaterunki wojskowe

Z województwa otrzymaliśmy nast. komunikat:

Niektóre dzienniki krakowskie zamieściły w marcu br. artykuły, w których wyrażono zapatrywanie, jakoby dawne ustawy kwaterunkowe austrjackie obecnie już w Małopolsce nie obowiązywały, a zarządzone na podstawie tych ustaw rekwizycje mieszkań, względnie poszczególnych pokoi w celu pomieszczenia osób wojskowych, a w szczególności oficerów były nielegalne. Województwo krakowskie widziało się wskutek tego spowodowane sprawę tę przedstawić do rozpatrzenia ministerstwu spraw wewnętrznych, którego decyzja tymi dniami nadeszła, streszcza się jak następuje:

Stały kwaterunek oficerów w miastach opierał się w Polsce przez pewien czas na uchwalonej przez Sejm, początkowo na okres jednego roku ustawie z 4 kwietnia 1922, normującej obowiązki gmin miejskich dostarczenie pomieszczeń urzędnikom i oficerom. Ważność tej ustawy przedłużona została przez Sejm do 25 listopada 1923.

Z chwilą wygaśnięcia ustawy z 4 kwietnia 1922 powstała w dziedzinie polskiego ustawodawstwa administracyjnego bezwzględnie niedopuszczalna luka, którą w myśl ogólnych zasad prawa wypełnić należy odpowiedniemi przepisami ustawodawstwa b. państw zaborczych, utrzymanego w zasadzie mocy obowiązującej z wyjątkiem tych wypadków, w których istnieje przepis ustawodawstwa polskiego. Nie jest słusznem zapatrywanie, jakoby przepisy kwaterunkowe austrjackie zostały ostatecznie zniesione powołaną ustawą o obowiązku gmin dostarczenia pomieszczeń, względnie ustawami z 8 kwietnia 1919 o dostarczeniu mieszkań na potrzeby wojska lub z 11 kwietnia 1919 o rzeczowych świadczeniach wojennych. Wszystkie wspomniane ustawy polskie wydane były na czasokresy zgóry ściśle określone, a więc, o ile uchylały moc obowiązującą przepisów przedwojennych, te same sprawy regulujących, to tylko na okres obowiązywania nowych ustaw polskich.

Z chwilą wygaśnięcia mocy obowiązującej wspomnianych ustaw polskich wobec faktu, iż w ustawodawstwie polskiem brak innych analogicznych przepisów, odzyskały automatycznie moc obowiązującą poprzednie ustawy i rozporządzenia, jakie w tym przedmiocie na obszarze każdego z byłych zaborów obowiązywały.

Z przytoczonych powodów uznało ministerstwo spraw wewnętrznych, że do wszelkich kwaterunków w Małopolsce, a więc i do kwaterunku oficerów, stosować należy obecnie przepisy dawnej austrjackiej ustawy kwaterunkowej z 11 czerwca 1879 Dz. U. P. Nr. 93 wraz z nowelą z 28 czerwca 1895 Dz. U. P. Nr 100.

Nadmienia się, że nowa polska ustawa kwaterunkowa jest obecnie przedmiotem dyskusyj sejmowych.

Ponieważ kwestja dostarczenia koniecznych pomieszczeń dla wojskowości jest w interesie służby wojskowej, a także w interesie publicznym, bardzo wielkiej wagi, województwo podając do wiadomości przytoczoną powyżej decyzję ministerstwa, apeluje do zarządów gmin, zwłaszcza większych, aby starały się w swoim zakresie czynić zadosyć potrzebom armji i nie zmuszały władz do wydawania przymusowych zarządzeń na podstawie obowiązującego prawa.

Kiedy nie jest dozwolone noszenie munduru wojskowego

Warszawa, 12 września (PAT). Ministerstwo spraw wojskowych nadsyła nam następujący komunikat:

W myśl rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P. noszenie munduru **nie jest dozwolone:**

1) Oficerom, przeniesionym w stan nieczynny wskutek własnej prośby o długoterminowy urlop, czasowej niezdolności do służby, stwierdzonej przez komisję superrewizyjną lub zredukowania etatów:

a) w czasie wykonywania czynności związanych **z zawodem cywilnym** lub pełnieniem jednorocznej służby próbnej praktyki;

b) przy wszelkiego rodzaju **kwestach, zbiórkach itp.,** jak również asystowaniu przy tem, o ile oficer nie uzyskał przedtem pisemnego zezwolenia od dowódcy garnizonu na włożenie munduru.

2) Oficerom, przeniesionym w stan nieczynny z powodu **wybrania na posła** do Sejmu lub Senatu, z wyjątkiem następujących wypadków:

a) w dniu ustawowo ustalonych **świąt narodowych,**

b) w razie uczestniczenia w świętach i **uroczystościach pułkowych,**

c) przy uroczystościach **rodzinnych,** kiedy im prawo przywdziewania munduru przysługuje.

3) Oficerom w stanie spoczynku:

a) przy wystąpieniach, mających charakter polityczny, udział w wiecach, zebraniach itp.,

b) przy wykonywaniu zawodów cywilnych,

c) podczas wykonywania czynności, związanych z zajęciem handlowem lub przemysłowem,

d) przy wykonywaniu obowiązków, wypływających z zajmowanych przez nich stanowisk w państwowej służbie cywilnej lub samorządowej,

e) w lokalach, do których zabroniony jest wstęp oficerom, będącym w stanie czynnym lub nieczynnym,

f) przy wszelkiego rodzaju kwestach, zbiórkach itp., jak również asystowaniu przy tem, o ile oficer nie uzyskał przedtem pisemnego zezwolenia od dowódcy garnizonu na włożenie munduru.

4) Oficerom rezerwowym, niepowołanym do pełnienia służby wojskowej z wyjątkiem następujących wypadków:

a) w dnie ustawowe ustalonych świąt **narodowych,**

b) w razie uczestniczenia w świętach i uroczystościach pułkowych,

c) przy uroczystościach rodzinnych za każdorazowem zezwoleniem PKU, na której terenie oficer się znajduje oraz

d) z wyjątkiem wypadku, kiedy oficer rezerwowy występuje w charakterze obrony przed oficerskim sądem honorowym.

Winni niestosowania się do powyższych przepisów pociągnięci będą do odpowiedzialności w myśl obowiązujących przepisów.

Strajk metalowców w Wiedniu

Strajkuje 100.000 robotników

Z Wiednia donoszą 11 bm.:

Dzisiaj o godz. 10 przed południem rozpoczął się **ogólny strajk w przemyśle metalowym w Wiedniu i okolicy. Strajkuje około 100.000 robotników.** W mieście panuje zupełny spokój. Bezrobocie narazie nie objęło przedsiębiorstw prowincjonalnych.

Z inicjatywy burmistrza miasta odbyła się w południe konferencja między prezydjum Związku przemysłowców a przedstawicielami Związków robotniczych, która **nie dała jednak rezultatu, wobec czego rokowania zostały odroczone.** Sytuacja jest o tyle skomplikowana, że do Związku metalowców należą również robotnicy **miejskich zakładów elektrycznych.** Panuje obawa, aby w razie przeciągnięcia się strajku bezrobocie nie ogarnęło i tych przedsiębiorstw, pociągnęłoby to bowiem za sobą **wstrzymanie tramwajów miejskich i światła.** Przemysłowcy przyznają, że ostatnia regulacja płac w listopadzie ubiegłego roku nie odpowiada dzisiejszym stosunkom drożyźnianym, uzależniają jednak podwyżki płac od uzyskania ulg w kondycjach bankowych, oraz szeregu podatków miejskich i państwowych, w przeciwnym bowiem razie przemysł austrjacki metalowy utraciłby zupełnie zdolność konkurencji z zagranicą.

KRONIKA

Kraków, 12 września.

JUTRZEJSZY NUMER „NOWEJ REFORMY" ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i zawierać będzie artykuły i wiadomości z wszystkich dziedzin życia politycznego, gospodarczego, literackiego i naukowego.

(s) **WIADOMOŚCI OSOBISTE.** Dyrektor policji dr Styczeń wrócił z urlopu i objął urzędowanie.

(s) **SPRAWA REGULAMINU RADY PRZYBOCZNEJ.** Wczoraj odbyło się w magistracie posiedzenie subkomitetu Rady przybocznej w sprawie regulaminu obrad tejże Rady. W posiedzeniu, któremu przewodniczył kom. rządu Wawrausch, — wzięli udział obaj wiceprezydenci Rolle i Wielgus, oraz członkowie komisji: dr Zoll, dr Gross, dr Mussil, prof. Pachoński i pos. Tabaczyński.

Przedłożone zostały dwa projekty regulaminu, a to prezydjum miasta i drugi projekt wypracowany przez posła Rymara. Po długiej dyskusji projekt prezydjum miasta z małemi zmianami został przyjęty i przedłożony zostanie na najbliższem posiedzeniu Rady przybocznej. Projekt ten jest oparty na regulaminie Rady miasta Krakowa i przewiduje możność wytworzenia komisyj, któreby rozpatrywały przedłożone przez komisarza rządowego wnioski.

Za adniczych komisyj będzie trzy, a to: dla spraw gospodarczych, skarbowo-prawniczych i kulturalno-oświatowych. Obrady komisji zakończyły się późnym wieczorem.

(s) **WYJAZD WICEPR. WIELGUSA DO WARSZAWY W SPRAWACH APROWIZACYJNYCH.** Dzisiejszej nocy wicepr. dr Wielgus wyjechał do Warszawy, by tam u władz centralnych interweniować w sprawach aprowizacyjnych. Głównie chodzi o to, aby Urząd żywnościowy podobnie, jak w ubiegłych miesiącach założył w składach miejskich swój magazyn mąki chlebowej, celem interwencji w krytycznych chwilach na tut. targu. Gmina bezpłatnie podejmuje się magazynować nadesłaną mąkę.

(s) **O KASĘ CHORYCH DLA URZĘDNIKÓW I SŁUG MIEJSKICH.** Funkcjonarjusze magistratu pozbawieni są dotychczas opieki lekarskiej na wypadek choroby i nie otrzymują od magistratu tych świadczeń, jakie rząd daje funkcjonarjuszom państwowym. W wyjątkowych wypadkach magistrat udziela w razie choroby swym funkcjonarjuszom zapomogi. Od dwóch lat kołatają funkcjonarjusze miejscy do bram prezydjum o stworzenie własnej kasy chorych, ale bezskutecznie. Może komisarz rządu ostatecznie w porozumieniu z Tow. wzaj. pomocy urzędników miejskich sprawę te dla ogółu urzędników tak ważną pomyślnie rozwiąże.

(s) **POSIEDZENIE PODGÓRSKIEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.** Wydział Kasy oszczędności m. Podgórza odbył wczoraj doroczne posiedzenie pod przewodnictwem wicepr. Rollego w budynku podgórskiej Kasy oszczędności. Dyr. Łuczko przedłożył sprawozdanie, zamknięcie rachunkowe i bilans za rok 1923 oraz wniosek co do rozdziału czystego zysku, wynoszącego 150 miljonów mk. Na wniosek komisji rewizyjnej referowanej przez wicepr. dr Wielgusa udzielono dyrekcji absolutorjum, a cały zysk przepisano na fundusz rezerwowy. Następnie wobec ustalenia się waluty wydział uchwalił regulację poborów urzędników i emerytów Kasy, wkońcu uchwalono drobne zmiany umowy Kasy oszczędności z Bankiem Małopolskim, dotyczące współpracy obu tych instytucyj na terenie podgórskim.

(s) **KRAKÓW BĘDZIE PODZIELONY NA OKRĘGI SANITARNE.** Konferencja prezydjalna, obradująca wczoraj w zastępstwie rozwiązanej Rady miejskiej uchwaliła w dniu 1 października br. obsadzić stanowisko dyrektora miejskich zakładów sanitarnych. Dyrektorem zamianowała konferencja dra Sobieszczańskiego. Równocześnie polecono miejskiemu Urzędowi zdrowia wypracowanie projektu nowego podziału miasta na okręgi sanitarne. W dalszym ciągu uchwalono zakupić znaczne partje gruntów w Podgórzu od dra J. i T. Emilewiczów, a nadto podwyższono taryfę zabudowań kanałów miejskich.

(s) **Z PLACÓW TARGOWYCH.** Targ dzisiejszy zaznaczył się dużym dowozem owoców. Tak okoliczni włościanie, jako też i kupcy dowieźli na dzisiejszy targ wielkie ilości jabłek, gruszek, śliwek itp. Oczywiście cena owoców wskutek silnej podaży opadła, jednak nie w tym stopniu, w jakim należałoby się spodziewać.

Na poszczególnych placach targowych ruch był również ożywiony. Na Kleparzu płacono za 100 kg pszenicy 27—28 zł, za żyto 21—22 zł, za owies 16—17 zł, za siekankę 29—30 zł, za mąkę 50% żądano 48—49 zł, za żytnią 65% 33—34 zł, za żytnią 70% 32—33 zł. Ceny siana utrzymywały się na wyżynie poprzedniego targu.

Na Rynku głównym płacono za litr mleka niezbieranego 30 gr, za 1 kg masła do 4 zł, za ser do 90 gr, za jajko do 12 gr.

Na placu Szczepańskim dowóz jarzyn był dostateczny. Za ziemniaki płacono do 8 zł, a hurtownie 6—7 zł za 100 kg.

ZJAZD LUDOWCÓW. W niedzielę 14 bm. o 10 przed południem obradować będzie w Krakowie w sali w „Domu robotniczym" przy ul. Dunajewskiego 5, zjazd P. S. L. „Wyzwolenie" i „Jedność ludowa". Na porządku dziennym między innymi referaty: „O potrzebie założenia nowej organizacji rolniczej", „Sprawy prasowe i organizacyjne", Wybór Rady naczelnej (małopolskiej) Z. P. S. L. „Wyzwolenie" i „Jedność ludowa".

POLAK ROWEREM NAOKOŁO ŚWIATA. W dniu dzisiejszym przybył do Krakowa 19-letni Lwowianin, p. Ryszard Voelpel, który w swej rocznej podróży na rowerze zwiedził czwartą część kuli ziemskiej. Wytrwały ten podróżnik wyruszył 11 października 1923 z Gdańska do Warszawy, później kolejno przebył Rumunję, Bułgarję, Turcję, Syrję, Palestynę, Egipt, Grecję, Macedonję, Jugosławję, Węgry, Czechosłowację, przez Polskę udał się na Olimpjadę do Paryża, a obecnie powróciwszy do Polski, zamierza wyruszyć do Afryki, Indyj i Ameryki. Oryginalnemu podróżnikowi odbywającemu swą podróż naokoło świata bez żadnych środków materjalnych, który zamierza w dniu jutrzejszym wygłosić odczyt o wrażeniach ze swej podróży, życzymy w dalszej drodze powodzenia.

(s) **NIE UDAŁO SIĘ.** Jak się dowiadujemy pp. masarze i rzeźnicy wywierają także nacisk na wojskowość o zwyżkę cen. Mianowicie tegoroczne dostawy do wojska tłuszczów otrzymało w drodze arendacji dwóch tutejszych masarzy za cenę stałą. Obecnie za umówioną kwotę wzbraniają się dostarczać słoniny, twierdząc, że cena tego artykułu niepomiernie poszła w górę. Intendantura wojskowa nie dała się jednak przebłagać i na koszt owych „biednych" zakupuje potrzebne tłuszcze, aresztując równocześnie złożoną przez nich kaucję.

(s) **NIEBEZPIECZNY OSOBNIK NA BRUKU KRAKOWSKIM.** Władze policyjne komunikują, że po Krakowie uwija się jakiś osobnik około 30 lat liczący, brunet, wzrostu średniego, golony, wąs strzyżony po angielsku, ubrany w jasny płaszcz gumowy, który przedstawia się za lekarza i dyrektora konsumu, wyłudzając od łatwowiernych pieniądze pod pozorem dostarczenia im towaru po tańszych cenach. W podobny sposób wyłudził on od Brocha Mozesa 90 zł i 17 dolarów. Osobnik ów legitymuje się jako Friedman.

(s) **ZA LICHWĘ PIECZYWEM** doniesiono do prokuratury Seidnera Hermana i Fischla Beigla z Podgórza, a za handel pokątny sacharyną Izaaka Wega.

(s) **W POTRZASKU.** Wczoraj przytrzymano w parku dra Jordana niebezpiecznego złodzieja mieszkaniowego T. Opiołę, przy którym znaleziono brauning i klucz do otwierania wagonów.

(s) **FATALNA POMYŁKA.** Wczoraj udzieliło pogotowie ratunkowe pomocy lekarskiej p. Kazimierzowi Pychowskiemu, laborantowi aptecznemu, który przez pomyłkę zamiast wody napił się roztworu arszenikowego. Po zastosowaniu środków leczniczych przewieziono ofiarę fatalnej pomyłki w groźnym stanie do szpitala.

Z kraju

NA ZJAZD MIĘDZYNARODOWEGO INSTYTUTU ANTROPOLOGJI wyjeżdżają do Pragi następujący uczeni polscy: Z Warszawy prof. Stołyhwo oraz pp. Frankowska, Moszczyński, Mydlarski, Poniatowski, Stołyhwowa i Rosiński. Z Poznania: prof. Ćwirko-Godycki i Kostrzewski. Z Krakowa prof. Bystroń, ze Lwowa prof. Czekanowski, z Wilna prof. Reicher.

DRUGI ZJAZD OKULISTÓW POLSKICH WE LWOWIE odbędzie się w dniach 19 i 20 bm. Zgłoszono dotąd 59 referatów. Komitet prosi o wczesne zgłaszanie uczestnictwa. Wysokość wpisowego ustalono na 10 zł. Pożądane jest wczesne zgłoszenie ilości osób towarzyszących dla zamówienia odpowiedniego pomieszczenia (hotel lub pomieszczenie bezpłatne w klinice). Zniżki kolejowe obowiązują w drodze powrotnej. Miejsce zjazdu i adres: Klinika okulist. uniwersytetu J. K., Lwów, ul. Pijarów 4, telef. 21-77.

KONFERENCJA KOLEJOWA WE LWOWIE. Ze Lwowa donoszą: Dziś rozpoczyna się we Lwowie konferencja dyrektorów kolejowych wydziałów parowozowo-taryfowych z całej Polski. W obradach uczestniczyć będą delegaci dyrekcji warszawskiej, wileńskiej, radomskiej, gdańskiej, katowickiej, lwowskiej i stanisławowskiej przy współudziale delegatów departamentu taryfowego i przewozowego ministerstwa kolei. Przedmiotem obrad będzie ujednostajnienie i uproszczenie przepisów manipulacyjnych i sposobu wykonywania kolejowej służby przewozowej.

WPISY UNIWERSYTECKIE WE LWOWIE. — Wpisy do Akademji weterynaryjnej rozpoczną się 20 bm., zaś na wydziale prawa i umiejętności politycznych uniwersytetu Jana Kazimierza 15 bm. i trwać będą do 1 października.

POLSKO-CZESKA UMOWA TURYSTYCZNA. Podczas konferencyj polsko-czeskosłowackich w Zakopanem odbyły się w dniu 6 bm. narady delegatów polskiego Towarzystwa tatrzańskiego i klubu czeskosłowackich turystów. Ułożono projekt umowy turystycznej między obu towarzystwami, przewidującej ścisłe porozumienie się obu towarzystw we wszelkich akcjach, udzielanie wzajemnych zniżek i udogodnień w schroniskach itd. Uchwalono powołać do życia komisję mieszaną dla wspólnego opracowania i ujednostajnienia nomenklatury ważniejszych grup pogranicza polsko-czeskosłowackiego, oraz stałą komisję porozumiewawczą. Uchwalono przystąpienie polskiego Towarzystwa tatrzańskiego do Związku słowiańskich towarzystw turystycznych, który obejmowałby Polskie Tow. tatrzańskie, klub czeskosłowackich turystów i jugosłowiańskie Planinskie Drużstwo na zasadzie wzajemności. Układ obu towarzystw wejdzie w życie z chwilą uzyskania ważności ogólnej konwencji turystycznej polsko-czeskosłowackiej i zatwierdzenia układu przez walne zjazdy delegatów obu towarzystw.

PIERWSZY POMNIK TAD. KOŚCIUSZKI W WIELKOPOLSCE. W Mosinie nad Wartą odsłonięto pomnik Kościuszki. Projektował go Wł. Marcinkowski, twórca pomnika Słowackiego w parku miłosławskim Kościelskich. Pomnik powstał z inicjatywy sokołów mosińskich. Po odsłonięciu pomnika, któremu asystowały liczne tłumy publiczności, odbyła się akademja, podczas której przemawiali m. i. starosta Wilczek, pułk. Pawdziewicz, pos. Rzepecki. Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada sokoła, po południu zaś uroczyste zebranie, poświęcone 15-leciu Sokoła w Mosinie.

OTWARCIE NOWEGO TEATRU W WARSZAWIE. Wczoraj wieczorem odbyło się otwarcie nowego teatru pod nazwą „Teatr powszechny im. Wojciecha Bogusławskiego". Teatr pozostaje pod kierownictwem p. Leona Szylera. Na otwarcie wystawiono sztukę „Podróż po Warszawie" Szobera.

ECHA ZAMORDOWANIA DYR. MATWIJASA. Z Przemyśla donoszą, że sprawcy morderstwa na osobie dyrektora Matwijasa uszli do Czechosłowacji. Policja dokonała w związku z zamachem szeregu aresztowań. Aresztowany został prof. gimnazjum ruskiego Teodor Poliicha, u którego jeden z morderców przebrał skrwawioną bieliznę. Dalej aresztowano uczenicę 8-ej klasy gimnazjalnej Janinę Hanczykiewicz, oraz studentów Neherobeckiego i Dużego.

NIEZWYKŁY WYPADEK SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO. Ze Lwowa donoszą: Wczoraj podczas startu aparatu lotniczego pasażerskiego, który odlatywał do Warszawy, zdarzył się wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą następstw. Aparat nadlatywał właśnie nad przejeżdżającą bryczką, której koń stanął dęba. Aparat w rozpędzie zawadził o głowę konia i zabił go, sam zaś bez przeszkód puścił się w dalszą drogę i dotarł do Warszawy. Okazało się, że wskutek starcia z koniem aparat ma tylko strzaskane podwozie. Lotnikowi w Warszawie dano znać za pomocą sygnałów świetlnych, żeby lądował ostrożnie, co też nastąpiło. Żaden z pasażerów nie odniósł szwanku, aparat naprawiony odleci do Lwowa.

ZABÓJSTWO W SPRZECZCE RODZINNEJ. W Kamionkach, stanowiących przysiółek Moszczan wynikła onegdaj sprzeczka pomiędzy Filemonem Dencka a Katarzyną Deneka, żoną Wasyla. Istotę sporu stanowił zarzut Filemona, iż konie Wasyla poczyniły mu wielkie szkody na kartoflisku. Od słów przyszło do bójki, przyczem Fil. Dencka uderzył Katarzynę w twarz. Bójkę zauważył mąż Katarzyny, Wasyl, wybiegł z chaty i uderzył krewniaka po twarzy. W odpowiedzi Filemon pchnął nożem Wasyla, który otrzymawszy ranę w serce, zginął na miejscu. Zabójcę odstawiono do sądu rawskiego.

Ze Świata

UCIECZKA DEFRAUDANTA GDAŃSKIEGO. Sensację wywołała w Gdańsku ucieczka za granicę wraz z rodziną znanego kupca i przemysłowca gdańskiego i głównego akcjonarjusza Banku Żyrowego Wreszyńskiego, dyrektora Tow. akcyjnego Wreszyński i Ska, który dopuścił się olbrzymich defraudacyj i oszustw.

STRAJK W GDAŃSKU. Od 10 bm. strajkują w Gdańsku monterzy, blacharze, instalatorzy i pracownicy pokrewnych rzemiosł przemysłu metalurgicznego. Strajk ma podłoże ekonomiczne.

PODEJRZANA UCIECZKA. Jak donoszą ze Szczecina, z tamtejszego więzienia zbiegło ostatniej nocy 4 skazanych, a wśród nich b. funkcjonarjusz policji bezpieczeństwa (Schupp) Kavas, skazany na śmierć za zamordowanie belgijskiego porucznika Graafa.

ROZSTRZELANIE KOMISARZY BOLSZEWICKICH ZA NADUŻYCIA. W Moskwie dużo rozprawiają o egzekucji dwóch komisarzy bolszewickich, skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie, za prowadzenie interesów i nadużywanie swej władzy. Mianowicie, dwaj komisarze w Chiwie, Nurulajew i Kaniejew rekwirowali bawełnę od okolicznych włościan. Rozkazu rekwizycji od wyższych władz nie otrzymali, a zarekwirowaną bawełnę sprzedawali na własny rachunek. W ten sposób doszli do kolosalnego majątku, lecz władze bolszewickie dowiedziawszy się o tem, skazały ich na śmierć.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES MUZYKÓW. Z Wiednia donoszą 11 bm.: Dzisiaj przed południem w sali posiedzeń starego ratusza odbyło się otwarcie pierwszego międzynarodowego kongresu muzycznego. W kongresie biorą udział przedstawiciele Francji, Belgji, Holandji, Szwajcarji, Czechosłowacji, państw skandynawskich, Finlandji, Niemiec, Węgier, Austrji i Polski, którą reprezentuje p. Elektorowicz. Po oficjalnych powitaniach wygłoszono referat pt. „Muzyka a ekonomja społeczna".

KONGRES TOW. IM. DANTEGO. Z Rzymu donoszą 11 bm.: Onegdaj otwarto we Fiume 29 kongres Tow. im. Dante Alighieri. W otwarciu wzięło udział około 500 delegatów. W przemówieniach stwierdzono wielkie rezultaty prac Tow. nad rozwojem języka, ducha i kultury włoskiej.

POTWIERDZENIE WIADOMOŚCI O ZNALEZIENIU RĘKOPISÓW LIWJUSZA. Nieprawdopodobna dotąd wiadomość o znalezieniu kompletu ksiąg historji Liwjusza znalazło obecnie potwierdzenie. Prof. Elira dyrektor neapolitańskiej bibljoteki narodowej oświadczył dziennikarzom, pomiędzy którymi znajdowali się specjalni korespondenci wszystkich wiekszych pism europejskich i amerykańskich, że istotnie profesor Fuscko znalazł szereg manuskryptów, a wśród nich historję Liwjusza. Prof. Fuscko pracuje w odosobnieniu nad doprowadzeniem do porządku znalezionych dzieł. Autentyczność znalezionych rękopisów nie ulega zdaje się żadnej wątpliwości, gdyż treść znanych dotąd ksiąg jest zupełnie identyczna z początkiem dzieła odnalezionego. Stan rękopisów jest bardzo dobry, jedynie tylko w kilku miejscach pergamin nieco ucierpiał. Prof. Elira odmówił odpowiedzi na zapytanie, gdzie rękopis został znaleziony.

ZMARLI:

— Maurycy Loebenstein, emer. radca kolei państwowych, umarł w Krakowie w 73 r. ż. Śp. Maurycy Loebenstein znaną był w sferach urzędników kolejowych i cenioną osobistością w Krakowie, gdzie spędził prawie całe życie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 3 po poł. z domu pogrzebowego na cmentarzu rakowickim.

— Dr Stanisław Miziewicz, czł. Tow. miłośników książki w Krakowie, znany i ceniony bibljofil, znawca i zbieracz militarjów polskich, zmarł w Krakowie.

† Mieczysław Surzyński

Warszawa, 12 września. (Tel. wł.) Wczoraj zmarł w Warszawie wybitny polski wirtuoz organowy, kompozytor, profesor konserwatorjum warszawskiego, Mieczysław Surzyński.

Zapiski literackie

„ŚWIATOWID". Numer 6-ty „Światowida" przynosi cały szereg nowych obrazów i ilustracyj z szerokiego świata i jego najświeższych wydarzeń. Z pośród tych ostatnich zwraca szczególną uwagę rycina, przedstawiająca Sawinkowa przed trybunałem bolszewickim, oraz ryciny z wojny domowej, z których jedna daje podobiznę dowódcy wojsk zbuntowanych, marszałka Wu-Pei-Fu. Z polskiego świata znajdujemy ilustracje z wystawy Legjonów polskich, oraz ryciny przedstawiające trzy zespoły teatralne w Krakowie: teatru im. J. Słowackiego, „Bagateli" i operetki „Nowości", uzupełnione podobiznami kilku pięknych artystek warszawskich. Dział ten uzupełniają wiadomości i ilustracje z targów lwowskich z wstępną ryciną, przedstawiającą przyjazd prezydenta Wojciechowskiego do Lwowa. Dział literacki stanowią prócz krótkiego szkicu pióra J. F. o warunkach obecnej pracy teatrów w Polsce i ich znaczeniu, dalsze ciągi powieści, rozpoczętych w poprzednich numerach.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Przez trzy najbliższe dni zajmuje repertuar wieczór egzotycznej poezji, złożony z „Kagekijo" i „Biura pocztowego". Wyborne wykonanie obu sztuk, podniesione przez krytykę oraz barwna i oryginalna wystawa p. F. Krasowskiego, są czynnikami atrakcyjnemi, zapewniającemi temu widowisku, długi żywot sceniczny. W niedzielę wyjątkowo po południu po raz 12 „Zaczarowane koło". Najbliższą premjerą będzie wytworna komedja paryska pt. „Prawo pocałunku".

PRZEDSTAWIENIA SZKOLNE W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO. Przedstawienia szkolne rozpoczęte przez teatr krakowski przed kilkoma laty, osiągnęły w sezonie ub. szczyt rozwoju, wykazując liczbę 34 wieczorów, poświęconych najszczytniejszym tworom poezji dramatycznej. W b. sezonie teatr idzie dalej po tej samej drodze i w ścisłem porozumieniu z Kuratorjum szkolnem i Akademją handlową, rozpoczyna w przyszłym tygodniu nowy cykl przedstawień szkolnych.

PRZED PREMJERĄ W „BAGATELI". Wesoła komedja Birbeau i Doleya „Kwiat pomarańczowy", której premjera odbędzie się dzisiaj w „Bagateli" należy do największych sukcesów repertuaru paryskiego. Grają ją obecnie z ogromnem powodzeniem już od szeregu tygodni również w Wiedniu i w Warszawie.

Reżyseruje p. Turski. Obsadę tworzą pierwszorzędne siły zespołu „Bagateli": pp. Wernicz Janina, Ordyńska Zofja, Sznage Marja, Stępowska Helena, Miedzińska Marja, Osuchowska, Turski Stefan, Wesołowski Tadeusz, Zbucki Leopold. „Kwiat pomarańczowy" ukaże się dzisiaj w piątek 12 bm., oraz w dni następne aż do wtorku włącznie.

„DOM OTWARTY" PO POŁUDNIU. Pełna humoru komedja Bałuckiego „Dom otwarty" w znakomitem wykonaniu pp. Dobrzańskiej, Kolman, Stępowskiej, Dobrzańskiego, Kwiatkowskiego, Zbuckiego i innych grany będzie w sobotę o godz. 4 po poł. po cenach 40 proc. zniżonych na przedstawieniu dla młodzieży szkolnej oraz w niedzielę o godz. 4 po południu.

Bilety na przedstawienie szkolne nabywać można u prof. Rutkowskiego w gimnazjum IV przy ul. Krupniczej od godz. 12½ do 1½ po poł.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 12 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Sobota, 13 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Niedziela, 14 bm. po poł.: „Zaczarowane koło"; wieczorem: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".
Poniedziałek, 15 bm.: „Kagekijo" i „Biuro pocztowe".

TEATR „BAGATELA"

Piątek, 12 bm.: „Kwiat pomarańczowy".
Sobota, 13 bm. po poł.: „Dom otwarty"; wieczorem „Kwiat pomarańczowy".
Niedziela, 14 bm. po poł.: „Dom otwarty"; wieczorem: „Kwiat pomarańczowy".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Piątek, 12 bm.: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".
Sobota, 13 bm.: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".
Niedziela, 14 bm. po poł.: „Dziewczę z Holandji"; wieczorem: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

UCIECHA: „Madame Dubarry", dramat w 7 akt.
WARSZAWA: „O krok od śmierci", dramat.
WANDA: „Pat i Patachon fotografami", komedja.
SZTUKA: „Jej oczy przekleństwem", dramat.
REDUTA: „Córka żebraka", dramat oraz „Raid samochodowy", razem 11 aktów.

Z sali sądowej

(s) **KAIN PRZED SĄDEM.** Dziś w sądzie okr. karnym przed Trybunałem przysięgłym w Krakowie toczy się rozprawa przeciwko Kazimierzowi Pleszowskiemu, gospodarzowi, oskarżonemu o to, że brata swego Franciszka pchnął trzykrotnie nożem w piersi, tak, że brat jego śmierć poniósł.

Wedle aktu oskarżenia dnia 27 maja br. zabawiał się obwiniony ze swym bratem Franciszkiem i ze szwagrem Bożkiem w szynku Knoblocha we wsi Groble nad Wisłą, gdzie z okazji przyznania im rozparcelowanych gruntów skarbowych wypili we trójkę ¼ litra wódki i po kilka bomb piwa. Około południa wyszli ze szynku, udając się na miejsce, gdzie komisja rozgraniczała pola. Po chwili jednak wrócili do szynku i zażądali wódki, a gdy im szynkarz podania wódki odmówił, wówczas Franciszek Pleszowski kupił ½-litrową flaszkę wódki i z tą wódką udali się wszyscy do jego domu.

W domu przy libacji powstała sprzeczka pomiędzy Kazimierzem a Franciszkiem Pleszowskim na tle, kto silniejszy. Wkrótce bracia poczęli się mocować. Mocowanie to trwało czas dłuższy, a gdy się skończyło, obwiniony wyszedł z domu, oświadczając, że idzie na posterunek. Po chwili jednak wrócił, stanął przed domem i począł wykrzykiwać pod adresem brata. Wreszcie obaj bracia poczęli się szamotać. Po chwili obwiniony wyjął nóż i odezwał się do brata: „Chodź, to się pojednawa". Kiedy Franaciszek Pleszowski zbliżył się do brata, ten pchnął go trzy razy w piersi, a gdy ten upadł na ziemię, obwiniony odszedł spokojnie do domu.

Ugodzony nożem brat zakończył w kilka minut życie.

Na dzisiejszej rozprawie oskarżony Pleszowski z płaczem przyznał się do winy i czyn swój tłómaczył stanem zupełnego opilstwa. Jak oświadczył, wypito w krytyczny dzień za 27 miljonów wódki. Przebiegu zajścia opowiedzieć nie umie, gdyż nie pamięta.

Rozprawie przewodniczy s. o. Drożdzikiewicz, wotują: dr Tomaszewski i dr Czuma. — Oskarża prok. Stąpor, jako znawca sądowy zasiada prof. Un. Jag. dr Olbrycht, broni adw. dr Warenhaupt.

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy")

Oświęcim, 9 września.

(Uroczystości dekoracji uczestników powstania górnośląskiego).

Z powodu dekorowania uczestników powstania śląską wstęgą waleczności odbyła się w dniu 7 bm. manifestacyjna uroczystość w Oświęcimiu, w której wzięły udział tysiące uczestników z miasta i okolicy. Po przywitaniu przybyłych gości na dworcu kolejowym udano się w pochodzie do baraków, gdzie odbyła się msza polowa. Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kapelan Kubik. Po ukończeniu nabożeństwa delegat górnośląskiej Kapituły Maksymiljan Charnas, były dowódca baonu cieszyńskiego, wręczył w imieniu prezydenta Rzeczypospolitej śląską wstęgę waleczności 30 powstańcom i 4 działaczom społecznym z Oświęcimia. Zwracając się do odznaczonych działaczy społecznych z Oświęcimia nazwał ich: budzicielami ducha i krzewicielami oświaty. Po tem przemówieniu i po przypięciu odznak, nastąpiła przy dźwiękach dziarskiej muzyki kolejowej z Dziedzic defilada.

Następnie udano się do sali teatralnej, gdzie odbyło się skromne śniadanie, w czasie którego przemówił serdecznie prezes grupy miejscowej druh Pastucha, poczem zabrał głos burmistrz m. Oświęcimia Mayzel, który złożył imieniem odznaczonych podziękowanie górnośląskiej kapitule do rąk komendanta Charnasa i przypominając pracę na długie lata przed wojną budzicieli ducha narodowego na Górnym Śląsku nazwał walki o wolność i przynależność do Macierzy wspaniałym i wielkim czynem, który był niejako epilogiem wielkich działaczy górnośląskich. Miłą zabawą towarzyską zakończyła się ta przepiękna uroczystość narodowa.

Z oświęcimskich działaczy społecznych, którzy oddali walczącym rodakom w czasie powstania górnośląskiego niespożyte usługi zostali odznaczeni: burmistrz Mayzel, dyr. poczty p. Aleksander Orłowski, kolejarz Szymeczko i inspektor szkolny Zajączkowski.

Ze sportu

WIEDEŃ—KRAKÓW. Międzymiastowe zawody Wiedeń—Kraków odbędą się dnia 14 bm. o godz. 4 po poł. na boisku Wisły. O godz. 2 po poł. poprzedzi spotkanie I Team klasy B—II Team kl. B. Specjalnie na te zawody udzielił magistrat zezwolenia na przejazd automobilami wzdłuż deptaku na boisko.

Skład reprezentacyjnych drużyn przedstawia się następująco: Wiedeń: Feigl, Becher, Vozi, Schneider, Puschner, Polak, Liebhard, Schierl, Klima, Haneš i Viitu. Kraków: Popiel, Gintel, Fryc, Grünberg, Ciłkowski, Zastawniak, Ciszewski, Reyman III Kałuża, Ptak i Sperling.

TELEGRAMY

Poseł czeski u premjera Grabskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września. Premjer Grabski przyjął wczoraj na dłuższej audjencji posła czeskiego w Warszawie, Fliedera. Jak się dowiadujemy, tematem konferencji była sprawa nadużyć gospodarczo-handlowych, dotycząca obu zainteresowanych państw, nadto zastanawiano się nad odbudową obopólnych sąsiedzkich stosunków.

Oświetlenie mowy min. Skrzyńskiego w sprawie uniwersytetu ukraińskiego

Warszawa, 12 września (Tel. wł.) W tutejszych miarodajnych kołach politycznych toczy się żywa dyskusja nad przemówieniem ministra spraw zagranicznych w Genewie, dotyczącym sprawy **założenia uniwersytetu ruskiego w Polsce.**

W kołach powyższych stwierdzają, że oświadczenie ministra Skrzyńskiego **nie oznacza żadnych nowych zobowiązań rządu naszego w sprawie powyższej, któreby wychodziły poza zobowiązania dotychczasowe.**

Mowa powyższa przedstawia właściwie pomyślne perspektywy, które otworzą się dla Rusinów w razie zajęcia przez nich lojalnego stanowiska wobec naszego państwa.

—oo—

Śledztwo w sprawie Steigera

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 12 września. W dniu wczorajszym Steiger, który rzucił petardę pod orszak Prezydenta Rzeczypospolitej, został **odprowadzony do więzienia sądowego.** Sąd doraźny odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu, prawdopodobnie we wtorek. Obrony oskarżonego podjął się adw. Grek a nie jest poprzednio podano adw. Bromberg.

W sprawie powyższej telefonują nam z Warszawy:

Ministrowie: spraw wewnętrznych Huebner i sprawiedliwości Wyganowski, złożyli w dniu wczorajszym w Spale ustne **sprawozdanie z faktycznego stanu śledztwa w sprawie rzucenia petardy w czasie uroczystości lwowskich.**

Na kresach spokój w Kieleckiem i Lubelskiem bandytyzm

Warszawa, 12 września (Tel. wł. Na kresach wschodnich przeszedł ubiegły tydzień względnie spokojnie, wzmagała się natomiast **fala bandytyzmu w województwach: lubelskiem i kieleckiem.** Niema bez mała ani jednej nocy, by w województwach tych nie dokonano napadu bandyckiego na szosach lub też w pobliżu osad. Władze wojewódzkie poczyniły szereg energicznych zarządzeń, mających na celu skuteczną likwidację bandytyzmu w tych województwach.

Nowa orjentacja polityczna Małej Ententy

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Praga, 12 września. „Moravsky Dennik" dowiaduje się, że w najbliższym czasie **mają się zebrać ministrowie spraw zagranicznych małej ententy, ponieważ polityka małej ententy doznała klęski wskutek przemówienia Mac Donalda w Genewie.**

Na wspólnej konferencji ma być rozważana **nowa orjentacja polityczna państw małej ententy.**

—oo—

Interwencja mocarstw zachodnich w sprawie Gruzji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Genewa, 12 września. **W kołach Ligi Narodów poruszono sprawę wysłania wspólnej noty Francji, Anglji i Belgji** do rządu sowietów w **sprawie załatwienia kwestji gruzińskiej.**

Budżet na rok 1925

Warszawa, 12 września (PAT). Pisma donoszą, że wczoraj o godz. 11 rano pod przewodnictwem premjera i ministra skarbu odbyła się pierwsza narada **w sprawie budżetu na rok 1925.** Rozpoczęcie prac budżetowych pozwoli na przedłożenie budżetu ciałom parlamentarnym **w terminie przewidzianym konstytucją.**

Regulowanie stosunków polsko-niemieckich

Warszawa, 12 września (Tel. wł.) Poseł polski w Berlinie, Olszowski, bawi od paru dni w Warszawie. Onegdaj złożył on premjerowi Grabskiemu **sprawozdanie z całokształtu stosunków polsko-niemieckich,** z perspektyw uregulowania obopólnych stosunków gospodarczych, oraz ze sprawą opcji, opartej na rozstrzygnięciu wiedeńskiem.

Podwyższenie płac urzędniczych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września. Prezes Rady ministrów Grabski przyjął wczoraj delegację urzędników i funkcjonarjuszów państwowych, która zwróciła się do rządu w sprawie **konieczności podwyższenia stawek dodatku mieszkaniowego oraz podwyższenia mnożnika.** Premjer Grabski **przyjął życzliwie dezyderaty urzędników** w tym względzie.

W związku z tą sprawą (jak to donosimy na st. 1-ej) rząd przygotowuje rewizję dotychczasowych uposażeń urzędników państwowych. Zamiarem rządu jest część sum, zaoszczędzonych przez redukcję personalną i reorganizację administracji przeznaczyć na podwyższenie uposażenia pozostałego w służbie państwowej personalu.

Narady w sprawie konkordatu z Watykanem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września. Przybył do Warszawy poseł polski przy Watykanie Władysław Skrzyński, wezwany przez rząd specjalnie celem porozumienia się w sprawie konkordatu. Projekt konkordatu jest już opracowany na podstawie dwóch dawniej opracowanych konkordatów, mianowicie przez rząd Ponikowskiego i rząd Witosa. Obecnie odbywają się narady końcowe między Władysławem Skrzyńskim, ministrem oświaty Miklaszewskim i posłem Stanisławem Grabskim, który jako specjalny wysłannik rządu wyjedzie do Rzymu.

Umowa o reewakuacje mienia polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września. Jak się dowiadujemy, w tych dniach podpisana została w Moskwie ryczałtowa umowa o reewakuacji do Polski mienia polskiego, należącego do polskich obywateli.

Otwarcie II. kongresu międzynarodowej konfederacji studenckiej

Warszawa, 12 września. (Tel. wł.) W myśl programu otwarte zostały dzisiaj o godz. 12 w południe obrady II kongresu międzynarodowej konferencji studenckiej (C. I. E.). W uroczystości wziął udział szereg najwyższych przedstawicieli rządu z premjerem Grabskim na czele, władz uniwersyteckich, Sejmu, Senatu, samorządów itd.

Premjer Grabski wygłosił dłuższe uroczyste przemówienie powitalne.

Delegaci studentów-Gruzinów na kongresie studenckim

Warszawa, 12 września. (AW). Młodzież akademicka w Gruzji **przysłała trzech delegatów na kongres akademicki do Warszawy.** Gruzini starać się będą o przyjęcie związku narodowych studentów gruzińskich do międzynarodowej konfederacji studentów.

Zbratanie się studentów angielskich z polskimi w Gdańsku

Gdańsk, 12 września (AW). **Delegacja angielskiej młodzieży uniwersyteckiej** na kongres warszawski w liczbie 21 studentek i 18 studentów **podejmowana była onegdaj przez studentów Polaków w Gdańsku.** Na bankiecie obecni byli przedstawiciele władz i kolonji polskich w Gdańsku. Bankiet otworzył toastem na cześć Polaków i króla angielskiego p. Wańkowicz, dyrektor Polbalu, dawny student z Cambridge, poczem powitał gości w imieniu młodzieży polskiej student politechniki gdańskiej **Nowakowski.** Prezes narodowej unji studentów angielskich odpowiedział, dziękując za serdeczne przyjęcie, **poczem student Szkot, p. Mac Donald** wygłosił mowę, **podkreślając tradycje, łączące Polskę ze Szkocją.** Cały szereg przemówień przeplatany był pieśniami studentów angielskich oraz pieśnią „Gaudeamus igitur" odśpiewaną przez Polaków. Następnie goście odjechali do Warszawy.

Lloyd George przeciw umowie z Rosją

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 12 września. Lloyd George wygłosił wczoraj mowę w Wales, w której ostro wystąpił przeciw układowi angielsko-rosyjskiemu.

Dział ekonomiczny

— **Rokowania nad projektem umowy handlowej i tranzytowej czesko-polskiej** prowadzone będą początkowo w Genewie, gdzie w tym celu udała się delegacja polskich ekspertów.

— **Zastosowanie polskiej ustawy o zabezpieczeniu dla bezrobotnych** jest przygotowywane na terenie województwa śląskiego.

— **Spław drzewa z Polski do Gdańska** trwa dotychczas, co w innych latach nie miało miejsca.

— **Bank francuski podwyższył stopę procentową z 7 na 8%.**

— **Rząd Rzeszy wypłacił onegdaj kwotę 20 miljonów marek złotych** na rachunek odszkodowań.

— **Cena cukru na II dekadę września obowiązuje nadal** w wysokości 55 zł za 100 kg, kryształu bez akcyzy, parytetu i stempla).

— **W celu zwalczania drożyzny czynniki rządowe** poczyniły kroki w celu zamówienia dla Polski transportów mięsa mrożonego z Argentyny. Mięso to jest tańsze od krajowego.

— **Bank Gdański zarządził obniżenie stopy dyskontowej z 12 na 10%,** stopy procentowej od lombardów z 14 na 12%, które to zarządzenie wchodzi w życie od 11 bm.

— **Transakcje dewizowe** na poznańskiej giełdzie postanowiła Rada giełdowa wznowić z dniem 15 września.

— **Konferencja międzyministerjalna w sprawie tranzytu przez Litwę a specjalnie spławu na Niemnie** ma się odbyć w min. przemysłu i handlu w związku z ratyfikowaniem przez sejm kowieński umowy kłajpedzkiej.

— **Ostateczne obrady w sprawie rewizji traktatu handlowego francusko-polskiego** odbędą się w Warszawie, w związku z czem przybywa do Warszawy radca poselstwa polskiego w Paryżu, p. dr Doležal.

IV Międzynarodowe Targi Wschodnie

(Sprawozdanie wł. „N. Ref.").

(Targi Wschodnie jako międzynarodowe. — Zadania i cele T. W. — Wystawcy zagraniczni. — Ogólny rzut oka).

Lwów, 10 września.

Uświetnione obecnością głowy państwa odbyło się w dniu 5 bm. uroczyste otwarcie IV międzynarodowych Targów lwowskich, połączonych z pierwszą wystawą rolniczą, które rok rocznie przynoszą nam przegląd rozwoju przemysłu naszego kraju i chlubnie świadczą o żywotności polskiego organizmu gospodarczego.

Uroczystość otwarcia, jak już komunikaty doniosły, odbyła się w tym roku z niezwykłą okazałością i powagą. Jakież zadania i cele mają Targi Wschodnie? Najważniejszem z nich jest pokaz własnego przemysłu, kwestja pierwszorzędnej wagi, ponieważ u nas wskutek nieumiejętnej propagandy, nawet jednostki z pewnego fachu nie mają pojęcia o istnieniu wytwórni krajowych, pracujących w tymsamym dziale.

A więc pierwszem zadaniem jest umożliwienie nawiązywania stosunków gospodarczych w kraju. Natomiast przez zyskiwanie wystawców zagranicznych wchodzimy w kontakt handlowy z zagranicą. Z drugiej strony zdobywając rozgłos poza granicami państwa, zdobywamy pozytywne korzyści dla własnej wytwórczości. I tutaj główny wysiłek idzie po linji zabezpieczenia sobie tranzytu w handlu z Rosją i wogóle ze wschodem. Praca ta zaś coraz więcej wydaje owoców. Liczba wystawców zagranicznych rok rocznie się zwiększa. W tym roku pozyskano **po raz pierwszy** Szwajcarję, z wystawiających państw na poprzednich Targach byli obecni w roku bieżącym wystawcy z Francji, Jugosławji, Austrji, Węgier, Włoch, Belgji, Gdańska. Zainteresowanie Targami wzrasta coraz bardziej zagranicą, a oprócz liczby wystawców świadczą o tem liczne notatki w dziennikach, a nawet całe oddzielne wydania („Danziger Zeitung", „Morgenztg.") oraz liczny udział korespondentów pism zagranicznych.

Duże zainteresowanie Targami Wschodniemi objawiają również niemieckie sfery finansowe i handlowe, wobec bliskiego nawiązania rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Targi więc mają charakter międzynarodowy, a także ogólno-polski, albowiem nie brak wystawców żadnej z jej dzielnic. Musimy usprawiedliwić niezbyt silny udział G. Śląska, osłabionego z jednej strony dopiero co minionym strajkiem, z drugiej zaś strony znacznym udziałem w targach konstantynopolitańskich (G. Śląsk eksponuje tam wiele wyrobów przemysłu elektrotechnicznego, metalowego i górniczego). Podczas gdy na Targach Poznańskich brało udział około 60% firm wielkopolskich, w Targach lwowskich 45% wystawców stanowią Małopolanie, następnie co do ilości są firmy wielkopolskie, potem b. Kongresówki, Śląska, Pomorza itd.

Pod względem technicznym żadnych zmian w b. r. nie wprowadzono. Wskutek współudziału wystawy rolniczej rozmieszczenie uległo niewielkim zmianom. Ogólne wrażenie wystawy jest **bardzo korzystne.** Niektóre firmy wystąpiły nadzwyczaj okazale, wywołując prawdziwie estetyczne wrażenie. Jednakże ruch handlowy stosunkowo słaby i mimo wielu zwiedzających transakcyj jest niewiele. Można jednakże mieć nadzieję, że poczynione wysiłki przyniosą nie dziś, to jutro pozytywną korzyść, a rzucone ziarno wyda bujny plon.

Wycieczka przemysłowców duńskich w Polsce

Warszawa, 12 września. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym przybywa do Warszawy grono przemysłowców duńskich, którzy pragną zapoznać się z naszemi stosunkami gospodarczemi.

Obniżenie stopy procentowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września. Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Polskiego, na którem postanowiono **obniżyć stopę procentową dla weksli zagranicznych z 10 na 8 proc.** Obniżenie normalnej stopy procentowej wewnętrznej uznano za niewskazane. Jednocześnie wypowiedziano się przeciw nadmiernym ułatwieniom importowym, które stanowią poważną przeszkodę dla polityki walutowej.

Skarbowi instruktorzy ministerjalni dla Krakowa i Katowic

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września. W związku z wyjaśnieniem nadużyć przy wymiarze pierwszej raty podatku majątkowego w Katowicach i Krakowie, oraz z powodu opieszałego egzekwowania zaległości podatkowych, ministerstwo skarbu delegowało specjalnych inspektorów ministerjalnych do okręgów krakowskiego i katowickiego.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 12 września.

Dolar	5·20
N. Jork	5·21¹/₂ (czek) – 5·19³/₄ (w. pł.) – 5·19¹/₂
Londyn	23·20
Zurych (za 100)	93·10
Paryż (za 100)	15·53–15·54–15·56

Ceduła kursowa giełdy krakowskiej

12 września 1924 r.	W złotych — Transakcje — dziś	wczoraj
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·55—0·57	0·54
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	0·15	0·15
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	8·2[illegible]–8·50	8·00
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·46–0·49	0·43–0·45
Impex I—V	—	—
Bracia Rolniccy I	—	—
Pharma I—III	—	0·80
Polski Glob I—IV	—	0·30
C. Hartwig I—V	—	—
Żegluga Polska I—III	0·20	0·18–0·19
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV	12·55—12·95	11·40—12·00
Cegielski I—IX	0·87–0·90	0·88—0·91
Potęga I—II	—	—
Trzebinia I—IV	0·83—0·87	0·83–0·85
Rohn, Zieliński i Ska	—	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·48	0·44—0·45
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	20·25—20·75	19·10–19·80
Siersza I—IV	5·90—6·00	5·10–5·50
Tepege I—IV	4·10–4·10	3·60—3·75
Polska Nafta I—III	0·50—0·54	0·53—0·55
Pokucie I	0·50	—
Oikos I—IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Syndykat koszyk. I—III	0·16	—
Niemojowski I	—	—
Ryngraf I—II	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	9·00—9·25	—
Azot	0·45	—
Terropol	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·25–0·26	—
Ćmielów I—II	0·75—0·77	0·75
Krakus I—VI	1·00–1·05	0·94—1·00
Chodorów I—V	6·70–6·75	6·25–6·40
Chybie	10·00—10·40	9·30–9·50
A. Piasecki	—	—
Lud. Zakł. Garb.	—	—
Kapelusze Myślenice	—	—
Lemiesz I—II	—	—
Gazy ziemne I—II	—	—

Kraków, 12 września.

Na rynku efektów zmiana sytuacji. Pod wpływem mocnego Wiednia i Lwowa, mimo słabej Warszawy, zaznaczyło się duże ożywienie w obrotach, przy tendencji zwyżkowej. Robiono dużo, zwłaszcza w Tepege po coraz to wyższym kursie we wszystkich niemal papierach.

W dewizach ruch minimalny. Londyn (jak i na zagranicznych giełdach) mocniej, podobnie Paryż, za który płacono 28, bez transakcyj.

Na pogiełdziu tylko jedna transakcja w Lnie po 0·70. Za Jaworzno grube płacą 18·50, bez transakcyj.

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 12 września 1924 r.

AKCJE:	W złotych — Transakcje
Bank Handlowy	8·[illegible]0–8·25
Bank Zw. Sp. Zar.	8·50–8·75
Cegielski	0·84–0·82
Parowozy	—
Starachowice	4·31—3·65
Zieleniewski	12·35—12·60
Żyrardów	32·00—32·50
Haberbusch	6·25
Nafta Polska	—
Spirytus	2·65–2·75
Chodorów	6·05–6·15
Ćmielów	—
Nobel	2·10—2·15
Ursus	3·25—3·23
Bank Przem. Lwów	0·51

Wiedeń, 12 września. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron: Siersza górnicza 78, Silezja 23·3, Fanto 240, Galicja 1290, Lamen 11, Nafta 200, Schodnica 265—275.

Zurych, 12 września. (PAT). Holandja 204, N. Jork 531·25, Londyn 23·71, Paryż 28·42, Medjolan 23·31, Praga 15·95, Budapeszt 0·0069, Bukareszt 2·85, Belgrad 7·05, Sofja 2·87, Wiedeń 0·0075.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

WPŁYWY Z DANIN I MONOPOLÓW. Tymczasowe zestawienie wykazuje powiększenie się wpływu z podatku przemysłowego, który dał w trzeciej dekadzie sierpnia 3.8 mil. złotych, zaś w trzeciej dekadzie lipca 2.9 mil. złotych, oraz wpływu z podatku dochodowego, który w trzeciej dekadzie sierpnia przyniósł 2.1 milj. złotych, gdy w trzeciej dekadzie lipca dał 0.9 milj. złotych. Zwiększeniu uległy również wpływy z podatków pośrednich, oraz podatek od spirytusu, węgla, cukru i oleju skalnego. Zwiększył się również wpływ z opłat stemplowych, które w trzeciej dekadzie sierpnia dały 2.7 milj. złotych, w trzeciej dekadzie lipca 2.5 milj. złotych. Zasoby skarbu państwa, uszczuplone w pierwszych dniach b. m., szybko znowu się zwiększają. Rachunek żyrowy skarbu państwa w Banku Polskim przekracza znowu 30 miljonów złotych.

NIEWSPÓŁMIERNOŚĆ CEN MĄKI I CHLEBA JEST PRZYCZYNĄ DROŻYZNY. Zwrócił na to uwagę prezes Rady ministrów na ostatniem posiedzeniu Rady gospodarczej w dniu 2 b. m. — Przy określeniu ceny mąki pszennej na 100, cena chleba pszennego przed wojną wynosiła 116, obecnie zaś wynosi 159. Tosamo jest z żytem, gdyż przed wojną stosunek mąki żytniej przedstawiał się, jak 100 : 126, obecnie zaś wynosi 100 : 143.

Z TARGÓW TOWAROWYCH. Wyroby pończoszniczne nie miały popytu w zeszłym tygodniu. Bielizna ma utrudnione warunki zbytu z powodu wygórowanych cen surowca. Nici miały słabe obroty. Wyroby gumowe mają obecnie sezon bardzo dobry. Fabrykanci skorzystali z tego i podwyższyli ceny o 10%. Materjały piśmienne miały większe obroty z powodu rozpoczęcia roku szkolnego. — U hurtowników ceny są wciąż niskie. Norymberszczyzna miała obroty normalne. Tendencja mocna, kredyt ułatwiony. Towary kolonjalne drożeją mimo zastoju. Zakaz wywozu żyta i pszenicy wpłynął na spadek cen żyta, które spadło w Warszawie z 20 na 17 złotych, zaś pszenicy z 30 na 27 złotych. W Kutnowskiem i Włocławskiem żyto 15. Znacznie podrożała mąka amerykańska. Mąka polska cieszyła się dużym popytem przy cenach 48 do 52, zależnie od gatunku. Żytnia miała słabą tendencję.

PRACE NAD USTAWĄ AKCYJNĄ. Ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje projekt ustawy akcyjnej, celem ujednostajnienia ustawodawstwa akcyjnego w całej Rzeczypospolitej. Według tego projektu, system koncesyjny ma być nadal utrzymany, natomiast ogólne podstawy mają być rozszerzone na wzór ustawodawstw akcyjnych Francji, Austrji i Niemiec. Obecne ustawodawstwo akcyjne w Polsce opiera się na przestarzałem prawie rosyjskiem.

JARMARK CHMIELU NA WOŁYNIU. W dniach 21 i 22 września odbędzie się w Łucku pokaz inwentarza żywego i jarmark chmielu w Dubnie. Ze względu na brak odpowiedniego lokalu, nie będą wystawiane całe partje, a tylko próbki chmielu. Jednakże nabywcy będą mieli możność zorjentowania się w produkcji chmielu na Wołyniu i poczynienia ewentualnych zakupów, gdyż spodziewany jest nader liczny udział w jarmarku miejscowych plantatorów chmielu. Wołyń przed wojną produkował do 17.000 cetnarów chmielu rocznie, obecnie produkcja roczna dochodzi do 10 tysięcy cetnarów.

OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ NA WĘGRZECH. Niektóre instytucje bankowe obniżyły dotychczas pobieraną stopę procentową 20—25% na 18—20%, wskutek czego także inne banki zostały zmuszone do redukcji stopy procentowej, co stanowi wielką ulgę dla gospodarstwa krajowego. Banki robią i tak dobre interesy przy zredukowanej stopie procentowej, ponieważ same otrzymują kredyty 10-procentowe.

PRZEKAZY PIENIĘŻNE DO ROSJI. Wobec niepokojących pogłosek w sprawie przekazów pieniężnych do Rosji, rosyjski Bank państwa opublikował następujące oświadczenie: Odbiór walut zagranicznych, przekazanych z zagranicy, nie podlega w Rosji żadnym ograniczeniom. Przekazy są wypłacane bez żadnych ograniczeń przez banki i wszystkie urzędy pocztowe. Wypłaty następują bez żadnych potrąceń, kwoty przekazywane nie podlegają żadnym podatkom, posiadacze walut i odbiorcy przekazów zagranicznych mają prawo do ich zatrzymania lub sprzedaży w bankach, albo na giełdach. Komisarjat dla spraw finansów poczynił kroki, celem obniżenia kosztów przekazów.

POGORSZENIE SYTUACJI W PRZEMYŚLE WĘGLOWYM OKRĘGU OSTRAWSKO-KARWIŃSKIEGO. W okręgu ostrawsko-karwińskim leżą na hałdach 2 miljony cetnarów koksu. Trudności zbytu są tak wielkie, iż cały szereg koksowni zwija częściowo lub całkowicie swoje zakłady, zwalniając robotników od pracy. Z końcem sierpnia zatrudnionych było w kopalniach 41.423 robotników, w koksowniach 4.480.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.